BIULETYN
BIULETYN
WIADOMOŚCI Z MIASTA I WIADOMOŚCI RADIOWE

Nr.115 Warszawa 29.IX.1944 r. g.12.oo

MOWA PREMIERA CHURCHILLA W IZBIE GMIN.

W dniu wczorajszym prem.Churchill wygłosił w Izbie Gmin oddawna zapowiedzianą mowę. Treść mowy bryt.premiera podajemy w streszczeniu.

Po zobrazowaniu sytuacji militarnej,jaka panowała we Francji 7 tygodni temu oraz zcharakteryzowaniu wstępnych operacyj w bitwie o Niemcy - Churchill na wstępie swej mowy stwierdził: "Nigdy jeszcze zwycięstwo nie było tak szybko wykorzystane. Potęga ataków powietrznych sił sprzymierzonych była najbardziej decydującym czynnikiem w toczącej się walce...Po 120 dniach walk wojska bryt. na kontynencie pozostają w stosunku 2:3 do wojsk amerykańskich i w stosunku 4:5,5 w dywizjach lotniczych. W ciągu pierwszej doby inwazji ćwierć miliona ludzi wylądowała w Normandii,obecnie znajduje się tam 2 do 3 milionów żołnierzy spjusz. Ostatnie operacje wojsk spadochronowych w Holandii były największym lądowaniem z powietrza jakie przeprowadzono.Koszt tej operacji był niezmiernie duży,ale ofiara nie była bezcelowa. Uzyskany przez to czas pozwolił innym wojskom sojusz.na opanowanie w stanie nietkniętym niesłychanie ważnego pod względem strategicznym mostu i na stworzenie przyczółka nad Renem w rej.Nijmvegen. We Włoszech wojska gen.Alexandra znajdują się w dolinie Padu. 8-ma armia poczyniła zdumiewające postępy i osiągnięcia pierwszorzędnej wagi. W składzie jej walczy korpus polski gen.Andersa oraz brygada grecka. - Nie chciałbym ryzykować domysłów, gdyż nie mogłoby to być niczym innym jak domysłem, kiedy może nastąpić koniec wojny. Liczne autorytety o najwyższych kwalifikacjach technicznych, wiedzy i powagi roszczą nadzieję,że wszystko się zakończy jeszcze w roku 1944.Ale nikt oczywiście ani ja też nie mógłby zagwarantować,że nie przeciągnie się to jeszcze przez parę miesięcy 1945.Istnieje możliwość również,że po ustaniu zorganizowanego oporu Niemiec - zaciekłe walki mogą trwać w lasach i górach niemieckich kontynuowane przez zdesperowane jednostki,świadome popełnionych zbrodni i kar które je czekają.Oczywiście objawy te w pewnym okresie walk będą zasługiwały na takież traktowanie jakie Niemcy tak bezwzględnie stosowali w wypadkach ruchów partyzanckich w innych krajach.Może się okazać koniecznym podanie w pewnym momencie przez sorzym.,że właściwa wojna przeciwko Niemcom została zakończona i że rozpoczyna się okres [illegible] bandyckich zbrodniarzy wojennych... Na konferencji w Quebec osiągnięto całkowite porozumienie połączonych sztabów.Podczas tej wojny nie było różnic zdań pomiędzy czynnikami politycznymi i fachowymi w skali takiej,jaka była w czasie ostatniej wojny.Pracowaliśmy w całkowitej harmonii.Oczywiście rozmowy nasze dotyczyły przede wszystkim spraw,związanych z problemami prowadzenia wojny w Europie i spowodowania jak najwcześniejszego poddania się Niemiec.." Da prem.Churchill w dłuższym ustępie omówił problemy związane z operacjami przeciwko Japonii i łączące się z nimi zagadnienia floty morskiej W.Bryt. W dalszym ciągu mowy premier stwierdził: "Międzynarodowa sytuacja rozwija się równolegle z wypadkami wojennymi.Nigdy jeszcze sojusz przeciwko Niemcom nie był tak bliskim i tak skutecznym. Różnice zdań i interesów,oczywista rzecz muszą istnieć,różnice te jednak nigdy nie wpływały na rozwój wypadków,które następowały po sobie ściśle według decyzji teherańskiej.Satelici Niemiec,jeden po drugim,szybko i sukcesywnie załamywali się,albo uwalniali się z pod hitlerowskiej tyranii.Miało to miejsce w Rumunii i Bułgarii.Finowie walczą przeciwko Niemcom...Węgry nadal są jeszcze w hitlerowskich kleszczach.Gdy jednak kleszcze te zostaną rozbite,naród węgierski zwróci broń z całą siłą przeciwko tym,którzy poprzez tyle cierpień doprowadzili Węgry do ich obecnej ruiny i porażki." Premier poświęcił dłuższy ustęp sprawie Bułgarii:"Zawieszenie broni z Bułgarią nie jest jeszcze podpisane. Interwencja rządu sowieckiego była zadziwiająca i skuteczna.Nie oczekiwane wypowiedzenie wojny przez Rosję wystarczyło,aby Bułgaria chwyciła za broń przeciwko Niemcom... Użycie na rozkaz Hitlera swych wojsk dla gnębienia sąsiadów jest hańbiącą kartą w historii Bułgarii,za którą musi ponieść karę.Jeśli chodzi o stanowisko W.Bryt.,to Bułgaria musi przez dłuższy czas odrabiać swoje winy i to nie w jakiś nieokreślony sposób.Niech niszczy Niemców, jest to jedyny sposób,którym może przysłużyć się swej sprawie.

Byłoby przesadą stwierdzić,że stanowisko rządu bryt.,jak również rządu Stan. Zjedn.,jest identyczne ze stanowiskiem Zw.Sow.Musimy uwzględnić różne warunki historyczne i geograficzne, które wywierają wpływ na stosunki pomiędzy zachodnimi demokracjami a Polską z jednej strony, a Zw.Sow. a Polską z drugiej strony.Stalin kilkakrotnie wypowiedział się za Polską silną,przyjazną,suwerenną i niepodległą.Co do tego nasz wielki wschodni sprzymierzeniec jest w całkowitej zgodzie z rządem JKM.a także poglądem Stan.Zjedn.Na wyspach brytyjskich i w całym imperium,które chwyciło za broń przeciwko potężnym Niemcom,my jedyne wielkie niepokonane mocarstwo które wypowiedziało wojnę Niemcom z tytułu agresji Niemców przeciwko Polsce,mamy sympa-

tię i poczuwamy się do obowiązku w stosunku do Polski. Utkwiło to głęboko w duszy narodu bryt. Wszystko, co jest w naszej mocy robiliśmy i zrobimy, aby osiągnąć cele odnośnie losów Polski, jakie były zadeklarowane przez 3 mocarstwa, zgodnie z literą deklaracji i jej duchem. Zmiany terytorialne w granicach Polski muszą nastąpić. Rosja ma prawo do naszego poparcia w tej sprawie, ponieważ właśnie Sow. armia wyzwala Polskę i ponieważ, jak już powiedziałem ongiś naród rosyjski doznał z rąk Niemców dużo cierpień jest uprawniony zabezpieczyć sobie granice oraz mieć przyjaźnie usposobionego sąsiada u swych zachodnich granic. Jestem głęboko przekonany, że rząd sowiecki umożliwi nam współdziałanie z nim w rozwiązaniu prblemu polskiego i że nie będziemy świadkami nieszczęsnego widowiska rywalizacji rządów w Polsce, jednego uznawanego przez Zw. Sow. i drugiego, ściśle związanego z zachodnimi mocarstwami. Pokładam wielkie nadzieje w Mikołajczyku, premierze rządu polskiego, godnym następcy gen. Sikorskiego, człowieku, posiadającym rzeczywiste pragnienie przyjaznego porozumienia z Rosją oraz układu z Rosją. Mam nadzieję, że on i jego współpracownicy będą mogli wkrótce podjąć doniosłe pertraktacje w Moskwie, które zostały przerwane przed miesiącem. Obowiązkiem moim jest zwrócić uwagę Izby na komplikacje, które mogą powstać dla nas, a możliwie nawet zaszkodzić sprawie Polski przez nieoględne słowa w czasie obrad na temat stosunków polsko-sow. Żywię niezłomną nadzieję, i wierzę, że zostanie osiągnięte korzystne porozumienie i że powstanie zjednoczony rząd polski, który będzie się cieszyć zaufaniem wszystkich zainteresowanych trzech mocarstw i zapewni Polsce warunki całkowitej suwerenności i niepodległości, które wszystkie trzy mocarstwa uznały za ich cel i postanowienie. Członkowie Izby przyjęliby na siebie zbyt wielką odpowiedzialność, gdyby zbyt pochopnie uwikłali się w kontrowerdje i zniszczyli nadzieje, które pokładamy co do osiągnięcia zadawalającego wyjścia w tej sprawie. Zdajemy sobie sprawę z naszej szczególnej odpowiedzialności wobec Polski i wierzę, że Izba nie będzie używała słów, któreby jeszcze bardziej utrudniły nasze wysiłki. Nie wolno nam nigdy zapominać o naszym pierwszym i głównym obowiązku doprowadzenia do możliwie szybkiego zniszczenia Niemiec. Podkreślam to na tle zagadnienia Polski i jestem pewien, że nasi przyjaciele z obu stron zechcą zrozumieć jak dużo czasu i starania poświęcił gabinet bryt. tej sprawie, jak często konferował na ten temat z przedstawicielami Polaków oraz jak często i poufnie komunikował się z rządem sowieckim. /Zakończenie mowy podamy w wydaniu popołudniowym/.

Z FRONTU ZACHODNIEGO.

Londyn, 29.9 g.8.20. Wielka bitwa w Holandii trwa. Wojska 2-ej armii bryt. gen. Dempsey'a systematycznie poszerzają klin, wbity w głąb Holandii, zdobywając nowe miejscowości, zarówno na wschód jak i na zach. od Nijmvegen. Oddziały te zajęły m. Els i posunęły się o 10 km. poza m nie w kierunku płn.- Na płd.wsch. od Akwizgranu Amerykanie dokonali nowego wyłomu w linii Zygfryda, przesuwając naprzód swe pozycje - walki w Calais dobiegają końca. Kanadyjczycy zdobyli giwóny punkt oporu Niemców, cytadelę i zbliżają sie do portu. Ponad 1000 ciężkich bombowców alianckich bombardowało Magdeburg, Kassel i Merseburg.

Z FRONTU WSCHODNIEGO.

Moskwa, 28.9.g.23.30. Na płd.wschód od Parnawy wojska rosyjskie oczyszczają płd. skraj Estonii z resztek rozbitych wojsk niemieckich. Koncentryczne natarcie na Rygę wzdłuż zatoki od płn. oraz od wsch. doprowadziło do połączenia się obu kolumn rosyjskich. Na płd. i płd.wsch. od Sanoka wojska rosyjskie, prowadząc ofensywę w Karpatach zajęły ok. 30 miejscowości, m.in. Jabłonów, Bukowiec Turecki, Wolę Michowską, itp.- Radz. Biuro Inf. donosi, że rząd sow. uzyskał od Jugosłow. Komitetu Wyzwolenia Narod. zgodę na przeprowadzenie operacji wojennych przeciwko Węgrom w terytorium Jugosławii. Rząd sow. zgodził się na warunki, że na obszarach rozmieszczenia wojsk sowieckich w Jugosławii funkcjonować będzie cywilna administracja Komitetu Narodowego.

Z FRONTU POŁUDNIOWEGO.

Londyn, 29.9.g.7.20. Na wybrzeżach Albanii i Dalmacji trwa nadal lądowanie wojsk bryt. Równocześnie w głębi lądu lądują wojska spadochronowe. Na szerokim froncie toczą się zacięte walki. Powstańcy jugosłowiańscy i albańscy współdziałają z ekspedycyjnymi siłami bryt. Lotnictwo alianckie z baz włoskich bierze wybitny udział w operacjach na Bałkanach. Dowództwo alianckie nie udziela dotąd bliższych szczegółów dotyczących o operacjach w Albanii.

Ankara, 28.9.g.18.45. Prasa turecka na czoło wydarzeń ostatnich dni wysuwa dwa fakty: inwazję aliancką na Bałkanach i ofensywę rosyjską na Węgry, która - mimo uporczywe milczenie Moskwy - rozwija się na coraz większą skalę. Dzienniki są zgodne w tym, że plan operacji na Bałkanach był zdecydowany i opracowany podczas pobytu prem. Churchilla w Rzymie. Jakkolwiek miejsca desantów nie zostały dotychczas ujawnione, pierwsze wiadomości dowodzą, że na terenie lądowań rozgorzały zacięte walki. Wyraża się pogląd, że desanty bryt. oznaczają decyzję aliantów utworzenia nowego frontu bałkańskiego na wielką skalę. Prasa turecka uważa, że obecność wojsk alianckich daje gwarancję, że na Bałkanach nareszcie zapanuje porządek. Inwazję aliancką na Bałkany uważa się za fakt o olbrzymim znaczeniu nie tylko wojskowym, ale nadewszystko politycznym.

-----oooOooo-----